

23 grudnia br. załoga największych w Wielkopolsce Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski wykonała roczny plan produkcji i sprzedaży silników okrętowych, lokomotyw, wagonów, obrabarek i innych wyrobów, będących specjalnością tego kombinatu.

Wartość dodatkowej produkcji podjętej w ramach „akcji 20 miliardów” wyniesie do końca roku 60 mln zł.

Po zrealizowaniu tych zobowiązań, tegoroczna produkcja HCP będzie o 15 procent większa od ubiegłorocznej. Nie każda załoga może się pochwycić takimi wynikami.

Ponadplanową produkcję o wartości 10 mln zł da także do końca roku załoga Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych „Amino”, która roczny plan i dodatkową produkcję w ramach „akcji 20 miliardów” o wartości 70 mln zł — wykonała 22 bm.

Swe roczne zadania zakończyła również wielkopolska spółdzielczość inwalidzka. Do końca grudnia spółdzielnie inwalidzkie dostarczą na rynek towary i usługi o wartości 360 mln zł, a więc o 20 mln więcej, niż przewidywał plan.

O przedterminowym (20 bm) wykonaniu tegorocznych zadań doniósł nam również Zarząd Spółdzielni Pracy „Cinema” w Poznaniu. (pch)

Doskonalenie metod planowania i zarządzania

Nowe zasady gospodarowania znajdują praktyczne zastosowanie

Rząd rozpatrzył ostatnio projekt uchwały dotyczący dalszego doskonalenia metod planowania i zarządzania gospodarką narodową. Chodzi o wprowadzanie — w wybranych przedsiębiorstwach, kombinatach i przedsiębiorstwach — nowych kompleksowych zasad ekonomiczno-finansowych, przygotowywanych przez specjalny zespół rządowy.

Przyjęte rozwiązania wynikają z zaleceń komisji partyjno-rządowej dla unowocześnienia systemu funkcjonowania gospodarki i państwa — zgodnie z uchwałą VI Zjazdu PZPR.

Wprowadzania udoskonalonych zasad gospodarowania — nie dokonuje się jednorazowo w całym organizmie ekonomicznym. Oparto się o me-

tożym może trudniejszą, ale znacznie bardziej słuszną, bo pozwalającą na wszechstronne sprawdzenie przeprowadzanych zmian i zmniejszającą tym samym stopień ryzyka, który zawsze istnieje przy tego typu ważnych przedsięwzięciach. Omawiane zasady są więc stosowane stopniowo w wybranych organizacjach spełniających rolę pionierów w tej dziedzinie pod względem organizacyjnym, ekonomicznym i technicznym.

Takie podejście do problemu sprawia, że zasady ekonomiczno-finansowe — przy zachowaniu pewnych ogólnych przepisów — można ustalać w dostosowaniu do konkretnych warunków danej branży, lepiej wykorzystując inicjatywę jej aktywów i dobrze zanalizować skuteczność i efektywność działania wdrażanego systemu.

Mówiąc w dużym skrócie, zmiany polegają głównie na zwiększeniu zakresu samodzielności, a równocześnie i odpowiedzialności wielkich organizacji gospodarczych przy umocnieniu planowania i kierowania centralnego.

Dokończenie na str. 2

Spółeczeństwo Wielkopolski w rocznicę pamiętnego zrywu

Wczoraj w Poznaniu i województwie upamiętniono 54 rocznicę Powstania Wielkopolskiego. W ramach obchodów tej rocznicy weterani czynu zbrojnego 1918/19 wzięli udział w koncercie zorganizowanym przez Zarząd Okręgu ZBoWiD oraz Krajową Komisję Weteranów Powstania Wielkopolskiego.

Również wczoraj odbyła się w Poznaniu dekoracja weteranów Powstania Wielkopolskiego odznaczeniami państwowymi. Wręczono też nominacje na wyższe stopnie oficerskie. Hołd pamięci poległych wete-

ranów oddano przez złożenie wieńców i wiązanek kwiatów na grobach m. in. na cmentarzu górczyńskim oraz pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich.

Centralnym punktem wczorajszych obchodów był koncert, który odbył się w poznańskim Domu Kultury MO. Przybyli na niego weterani wraz ze swoimi rodzinami. Na koncercie obecni też byli, m. in. kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR — Marian Jakubowicz, sekretarz Prezydium WRN — Bogdan Gawroński i RN Poznania — Józef Świtaj, przewodniczący Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego 1918/19 — Bernard Łuczewski oraz przedstawiciele stronnictw politycznych wojska i organizacji młodzieżowych.

Zebranych powitał prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD —

Dokończenie na str. 2

Po trzęsieniu ziemi



Ekipy Czerwonego Krzyża przeszukują ruiny domów w stolicy Nikaragui zniszczonych przez trzęsienie ziemi.
CAF — AP — telefono

Plan rozwoju Federacji Rosyjskiej

26 grudnia w godzinach popołudniowych zakończyła obrady sesja Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej, która zatwierdziła plan rozwoju gospodarki tej największej w ZSRR republiki w 1973 r. Federacja Rosyjska liczy 131,5 mln mieszkańców.

Plan przewiduje dalszy rozwój wszystkich gałęzi gospodarki i kultury oraz wszystkich republik autonomicznych, wchodzących w skład federacji. Przewiduje się, iż w porównaniu z rokiem bieżącym w 1973 r. dochód narodowy wzrośnie o 6 proc. produkcja przemysłowa — o 6 proc., a realne dochody w przeliczeniu na jednego mieszkańca republiki — o około 5 proc.

Rada Najwyższa zatwierdziła także budżet państwowy Federacji Rosyjskiej na 1973 r. na poziomie 45,3 mld rubli. Znaczne środki przeznaczają się na budownictwo mieszkaniowe oraz na cele socjalne i kulturalne.

Jak wiadomo, w pracach sesji Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej uczestniczyli m. in. L. Breżniew i A. Kosygin. PAP

Na zdjęciu: fragment dekoracji weteranów odznaczeniami państwowymi.

Fot. — Dan-Mat

Czwarta śmiertelna ofiara zbombardowania „Józefa Conrada”

W Hajfonu zmarł w środę, w szpitalu, o godzinie 11 rano, Roman Dudek, starszy marynarz z „Józefa Conrada”.

Do ostatniej chwili czuwał przy nim wielu miejscowych lekarzy, jak również i ze statków znajdujących się w porcie. Wszelkie niezbędne leki były podawane w potrzebnych ilościach, jednakże polski marynarz doznał zbyt poważnych i rozległych oparzeń, aby organizm mógł to przetrzymać.

Roman Dudek jest czwartą śmiertelną ofiarą bombardowania statku polskiego przez amerykańskie samoloty.

W najbliższym czasie cała załoga „Józefa Conrada” zostanie ewakuowana do kraju. PAP

Do czasu przerwania bombardowania

Delegacja DRW odmówiła udziału w rozmowach paryskich

Delegacja DRW na konferencję paryską w sprawie Wietnamu poinformowała w środę delegację amerykańską, że nie weźmie udziału w dzisiejszym spotkaniu ekspertów.

W komunikacie dla prasy delegacja DRW stwierdza, że spotkania te zostaną wznowione dopiero wtedy, gdy Stany Zjednoczone przetrwają bombardowania DRW.

Minister spraw zagranicznych Francji, Maurice Schumann, przyjął 26 bm. delegata generalnego DRW w Paryżu, Vo Van Sunga, który udzielił mu wyczerpujących informacji na temat amerykańskiej eskalacji działań wojennych przeciw DRW. Vo Van Sung wręczył również min. Schumannowi tekst oświadczenia rządu DRW z 22 grudnia, zawierającego zdecydowany protest przeciw amerykańskiemu bombardowaniu Wietnamu Północnego.

Po spotkaniu, które trwało 20 minut, Vo Van Sung oświadczył dziennikarzom, że powiadomił ministra Schumanna o tym, iż naród wietnamski jest zdecydowany stawić stanow-

czy odpór eskalacji wojny. Jeśli Stany Zjednoczone pragną wznowić rozmowy — podkreślił Vo Van Sung — my odnośmy się do tego z sympatią, lecz pod warunkiem, że USA przywrócić sytuację sprzed 18 grudnia, kiedy to ponownie rozpoczęły bombardowania DRW.

Vo Van Sung wskazał, że Francja mogłaby odegrać pewną rolę we wznowieniu rozmów w sprawie Wietnamu: bylibyśmy zadowoleni — powiedział delegat generalny DRW w Paryżu — gdyby Francja wobec takiej rażącej zmiany w stanowisku amerykańskim przyłączyła się do światowej opinii publicznej w potępieniu tej eskalacji. (PAP)

„Prof. Siedlecki” — pływający instytut rybacki

Na południe od kontynentu afrykańskiego u styku Atlantyku z Oceanem Indyjskim pracowite święta spędziły załoga i zespół naukowców statku „Profesor Siedlecki” — oceanicznego pływającego instytutu rybackiego.

Statek jest unikalną jednostką zaprojektowaną przez gdańskich konstruktorów pod kierownictwem mgr inż. Włodzimierza Piltza i mgr inż. Lecha Wierczorka i zbudowaną w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Jest on pływającym laboratorium, przystosowanym do prowadzenia badań dla rybołówstwa morskiego w szerokim zakresie, a głównie zwiadu rybackiego, ichtologii, biologii morza, obróbki i przetwórstwa ryb, chłodnictwa, meteorologii, a także — w odniesieniu do konstrukcji statków — porozji, drgań i hałasów. (PAP)

PKP przekroczyły o 6 mln ton roczny plan przewozów

400 mln. ton ładunków, a więc wielkość rocznych przewozów towarowych nie notowana dotychczas w historii naszego kolejnictwa — przewiozły do 27 bm. PKP.

Jak już informowaliśmy, 25 bm. kolej wykonała swe roczne zadania planowe. Tak więc w sumie w tym roku koleje przetransportują ponad 404 mln. ton, przekraczając o ok. 6 mln plan przewozów. W porównaniu z ub. rokiem przewozy będą większe o ok. 18 mln. ton.

Stwarza to warunki nie tylko zaspokojenia podstawowych potrzeb gospodarki narodowej, ale i przewiezienia dodatkowej masy towarów będącej efektem realizacji licznych zobowiązań produkcyjnych. Osiągnięcie tego rekordowego wyniku możliwe było dzięki wzmocnieniu wysiłku kolejarzy i dalszej poprawie organizacji pracy oraz ściślejszemu współdziałaniu z kolejowymi klientami. Duże znaczenie dla realizacji zadań

miały także zwiększone dostawy taboru i postęp w modernizacji PKP. Te też czynniki zdecydowały o wykonaniu z nadwyżką podstawowych potrzeb gospodarki w IV, najtrudniejszym kwartale roku. Sprawnie i terminowo przebiegał transport najważniejszych w tym okresie towarów, ziemniaków i węgla. PAP

PAP RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM PAP
INF WE TELEFONEM PAP
TELEFON PAP
PAP RADIO INF WE TELEFONEM

Zgon działacza BPK

26 grudnia zmarł wybitny działacz Bułgarskiej Partii Komunistycznej, członek Biura Politycznego KC BPK, członek Rady Państwa LRB — Bojan Petkow Bylgarow.

Nguyen Thi Binh w Pekinie

W środę przybyła do Pekinu w pięciodniową wizytę minister spraw zagranicznych Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego, pani Nguyen Thi Binh.

Australijskie oświadczenie

Australijski wicepremier i minister obrony, Lance Bernard

Wyniki wyborów w USA

W Waszyngtonie ogłoszono ostateczne wyniki wyborów przeprowadzonych 7 listopada w USA. Okazało się, że na Nixona padło w nich o 18 mln głosów więcej niż na McGoverna. Nixon otrzymał 47.168.963 głosy, a McGovern 29.169.615 głosów.

Obrazy japońsko-radzieckie

W wyniku obrad japońsko-radzieckiej komisji związkowej, które toczyły się w Moskwie, osiągnięto porozumienie o rozszerzeniu współpracy związkowej zawodowych obu krajów. Ustalono, także że w 1974 r. w Japonii odbędzie się dwustronne spotkanie pod hasłem

„o pokój i przyjaźń między narodami Japonii i ZSRR”.

Chińska wizyta w KRL-D

W dniach od 22 do 25 grudnia br. przebywał w KRL-D z przyjacielską wizytą minister spraw zagranicznych ChRL Chzi Peng-fej.

We wspólnym komunikacie obydwie strony oświadczyły, że są zdecydowane udzielać poparcia i pomocy narodom Wietnamu, Kambodży i Laosu w ich słusznej walce z agresją USA.

Stosunki NRD — Belgia

W Berlinie podano, że Niemiecka Republika Demokratyczna i Belgia postanowiły nawiązać z dniem 27 grudnia stosunki dyplomatyczne i wymienić ambasadorów.

Elektrownia atomowa w CSRS

Wiceminister paliw i energetyki CSRS, Jan Goldschmidt poinformował, że na początku grudnia br. w pierwszej w Czechosłowacji elektrowni atomowej w Jasiovskich Bohunicach (Słowacja) rozpoczęto

próbna eksploatacja urządzeń, a 25 grudnia podłączono dwa turbogeneratory do sieci elektrycznej. Elektrownia atomowa została zbudowana przy pomocy Związku Radzieckiego.

Decyzja rządu libijskiego

W przeddzień świąt Bożego Narodzenia rząd libijski poinformował zachodnioeuropejskie towarzystwa lotnicze, których samoloty utrzymywały komunikację z RPA, że nie będą miały one prawa w drodze do Republiki Południowej Afryki przelatywać nad terytorium Libii. Zakazem tym objęte zostało m. in. towarzystwo BOAC, włoskie Alitalia, zachodniemieckie Lufthansa, holenderskie KLM i belgijskie — Sabena.

PAP RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM PAP
INF WE TELEFONEM PAP
TELEFON PAP
PAP RADIO INF WE TELEFONEM

POGODA

Niemal cały kontynent europejski pokrywa rozległy wyż z centrum nad Białorusią. W dniu 28 bm. Polska znajdować się będzie pod wpływem tego wyżu. Zachmurzenie będzie niewielkie, tylko miejscami, głównie na południowym zachodzie prześliczowo umiarkowane i duże. Temperatura maksymalna od około 0 st. na zachodzie, minus 2 st. w centrum i minus 4 st. na wschodzie. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków wschodnich.

Cwierćwiecze ludowej Rumunii

Już po raz 25-ty naród rumuński uroczysto obchodzi dzień proklamowania republiki. Pamiętny akt z 30 grudnia 1947 roku oznaczał zmianę formy rządów oraz przejście na nowy, wyższy etap rozwoju demokratycznego państwa rumuńskiego i podjęcie budownictwa socjalizmu w Rumunii. Powstanie republiki ukoronowało dzieło zapoczątkowane powstaniem zbrojnym z 7 sierpnia 1944 r., kierowanym przez Rumuńską Partię Komunistyczną, które wybuchło w momencie, gdy Armia Radziecka w swym zwycięskim marszu wywalała Rumunię.

Pod kierownictwem klasy robotniczej i jej partii, Rumunia, ongiś zacofana i nie licząca się prawie zupełnie na przemysłowej mapie Europy — weszła na drogę szybkiego rozwoju.

Rumunia podjęła wysiłek nad stworzeniem bazy materiałno-technicznej na drodze socjalistycznego uprzemysłowienia, rozpoczęła urbanizację na szeroką skalę. Tempo rozwoju przemysłowego stawia ją obecnie w rzędzie krajów najszybciej się rozwijających. W wydobywaniu i przetworzeniu ropy naftowej oraz gazu naturalnego Rumunia wysuwa się na czołowe miejsce w Europie. Ogółem wydobywa dziś 13,5 miliona ton ropy naftowej — prawie trzy razy więcej niż w roku 1950.

Poza chemią poważne sukcesy kraj ten odnosi w dziedzinie metalurgii, energetyki i przemysłu spożywczego. Miara zmian w ekonomice Rumunii jest sześciokrotny wzrost dochodu narodowego tego kraju w latach 1950—1969.

Rumunia utrzymuje i rozwija wszechstronne stosunki z bratnimi krajami socjalistycznymi. Jest członkiem Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i Układu Warszawskiego. Rozszerza ona konsekwentnie współpracę gospodarczą z ZSRR; zrealizowała szereg przedsięwzięć w zakresie kooperacji z wielkim radzieckim sąsiadem. Związek Radziecki, na który przypada 25 procent obrotów rumuńskiego handlu zagranicznego, jest dla niej pierwszym partnerem handlowym.

Owocnie i z korzyścią dla obu stron rozwijają się kontakty i współpraca między Polską i Rumunią. Z roku na rok rozszerza się wzajemna współpraca gospodarcza. Jej podstawą stanowi układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, odnowiony w listopadzie 1970 roku. Umowa handlowa obejmująca lata 1971—1975, przewiduje wzrost wzajemnych obrotów o 75 procent w porównaniu z minionym 5-leciem. Wymiana ta ma osiągnąć poziom 4 mld złotych dewizowych, przy czym blisko połowę wzajemnych dostaw stanowią będą maszyny i urządzenia.

M. J.

Polskie „Rubiny-707” gotowe do sprzedaży

Warszawskie Zakłady Telewizyjne wykonały pierwszą partię odbiorników programów barwnych „Rubin 707”. Telewizory te oparte o radzieckie elementy i podzespoły wejda niebawem do sprzedaży za ceną 19,5 tys. zł. Przygotowuje się już serwis informacyjny dla klientów.

Od Nowego Roku zakłady wprowadzą „Rubin 707” do codziennej produkcji. Ten pierwszy polski odbiornik barwny jest tranzystorowo-lampowy i w swojej klasie uznawany przez fachowców za jeden z bardziej nowoczesnych w świecie.

Warszawska fabryka znacznie przekroczyła zadania nałożone planem i rok zamknięcia liczbą 517 tys. telewizorów. Wielkim powodzeniem cieszą się zwłaszcza „Beryle 102” oraz „Ametyst 10—12” nagrodzone na targach poznańskich dyplomem uznania. WZT wykonały także 207 kamer i dwa wozy transmisyjne: te ostatnie — na zamówienie odbiorców rumuńskich.

Nowe typy sprzętu radiowo-telewizyjnego wymagają nowoczesnego wyposażenia placówek handlowych: lokale muszą być większe, specjalnych warunków wymaga też aparatura stereofoniczna. ZURT wprowadza na terenie stolicy w 1973 r. częścią specjalizację handlową. Wdzielone sklepy sprzedawać będą sprzęt radiowy, magnetofony, odbiorniki telewizyjne. W sklepach tych znajdować się będą nie tylko gotowe aparaty, lecz również wszystkie części zamienne: głośniki, przewody, tranzystory, kineskopy, lampy itp. Wiele bowiem czasu traci teraz klient na poszukiwanie sklepu z odpowiednimi elementami do radia, magnetofonu...

Odrębny salon zajmować się będzie telewizorami kolorowymi. Dodajmy, że polski

HUMOR I SATYRA



— Przysięgam ci, kochanie, że blondynka, z którą mnie wczoraj widziałem, mogła być tylko ty!

Zadanie dla spółdzielni kółek rolniczych

Zagospodarowanie gruntów PFZ wymaga dalszej poprawy

W ostatnich dwóch latach stworzone zostały w wyniku podjętych przez kierownictwo partyjne i państwowe odpowiednich decyzji korzystne warunki ekonomiczne dla zainteresowania rolników intensyfikacją produkcji rolnej. Niektóre z nich dotyczyły gospodarki ziemią. Intensywne wykorzystanie tego podstawowego i w zasadzie niepomnażanego środka produkcji w rolnictwie warunkuje m. in. możliwość realizacji stojących przed rolnictwem zadań.

Skuteczność tych decyzji widoczna jest już w zmniejszeniu się arealu gruntów słabo wykorzystywanych lub zaniedbywanych. O ile w ub. latach takich gruntów było u nas 6 proc. do 8 proc. ogólnego arealu, to w ub. roku już tylko nieco po-

nad 1 proc. Nie oznacza to jednak, że problem przestał istnieć. Chodzi o jak najbardziej racjonalne wykorzystanie wszystkich użytków rolnych, w tym także o właściwe trwałe zagospodarowanie gruntów Państwowego Funduszu Ziemi.

Wprawdzie z przeszło miliona hektarów gruntów PFZ tylko ok. 110 tys. jest słabo wykorzystanych, to jednak ich trwałe zagospodarowanie ma dla intensyfikacji produkcji rolnej duże znaczenie. Toteż podejmowane są wysiłki i nie zbędne środki, aby grunty te zostały przejęte przez gospodarstwa państwowe, spółdzielcze, kółka rolnicze czy indywidualne dające gwarancję ich właściwego wykorzystania z korzyścią dla siebie i gospodarki narodowej.

Największe zadania w tym względzie przypadają PGR-om, które do 1975 r. mają przejąć i zagospodarować ok. 350 tys. ha gruntów PFZ. Spore obszary tych ziem, na które popyt wśród rolników jest coraz większy zostaną sprzedane gospodarstwom indywidualnym. W ub. roku gospodarstwa indywidualne nabyły o blisko 30 proc. gruntów PFZ więcej niż w 1970 r. W tym roku popyt

W Belfaście znowu leje się krew

Wystrzały i eksplozje bomb oznajmiły we wtorek, że zakończył się w Irlandii Północnej trzydniowy rozejm ogłoszony jednostronnie przez skrzydło „tymczasowe” Irlandzkiej Armii Republikańskiej, IRA. Rozejm wygaś o północy z 25 na 26 bm. i nie sprawdziły się niektóre pogłoski sugerujące możliwość jego przedłużenia.

Jak podają agencje zachodnie w ciągu pierwszych 12 godzin po wygaśnięciu rozejmu, w wyniku nowych zamachów w Belfaście 8 osób zostało rannych. Między innymi odnieśli rany dwaj mężczyźni w katolickiej dzielnicy Belfastu ostrzelani z przejeżdżającego samochodu. Cztery inne osoby zostały rane wskutek eksplozji bomby, która nieznaną sprawcą wrzucił przez okno do baru. (PAP)

Porozumienie państw jemeńskich

Jak donosi agencja France Presse, porozumienie między obu państwami jemeńskimi, dotyczące powrotu do sytuacji, jaka istniała przed 26 września br. oraz wycofania wojsk skoncentrowanych w sektorze Bajda-Mukajras, zostało podpisane przez przedstawicieli prezydentów Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu (Aden) i Jemeńskiej Republiki Arabskiej (Sana). Komunikat w tej sprawie opublikowano w środę rano w Adenie.

Oba państwa jemeńskie zobowiązały się utworzyć granice we wspomnianym sektorze po wycofaniu stąd swych wojsk, co ma nastąpić w ciągu 5 dni, to jest do 30 grudnia br. Granica będzie jednak zamknięta dla „elementów wyrotowych”. Obie strony zobowiązały się też zlikwidować pola minowe. Pod koniec stycznia przyszłego roku rozpocznie się wymiana jeńców wojennych. (PAP)

W rocznicę pamiętnego zrywu

Dokończenie ze str. 1

Jan Konieczny, który w przemówieniu nawołał do walki narodowo-wyzwoleńczej Wielkopolan w latach 1918/19. Podkreślił on szczególnie patriotyzm ludzi, którzy 54 lata temu chwycili za broń. Na zakończenie wystąpienia J. Konieczny złożył weteranom życzenia długich lat życia w zdrowiu oraz wszelkiej pomyślności z okazji zbliżającego się Nowego Roku.

W koncercie wystąpili: Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”, Chór Męski „Arion” oraz Wielkopolska Kapela Dużarzy przy Pałacu Kultury.

Koncert poprzedziło przedpłodniowe spotkanie weteranów w Białej Sali Prezydium RN Poznania z udziałem m. in. sekretarza KW PZPR Stanisława Kuleszy. Uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918/19 powitał sekretarz Prezydium RN Poznania — Józef Switaj.

Za czynny udział w Powstaniu Wielkopolskim oraz za zasługi w pracy zawodowej i społecznej 50 weteranów otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Ponadto 7 uczestnikom Powstania wrę-

czono Honorowe Odznaki za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego. Dekoracji dokonali: wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania — Andrzej Witulski oraz sekretarz Prezydium WRN — Bogdan Gawroński.

19 weteranom szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego — gen. bryg. Andrzej Porajski wręczył nominacje na wyższe stopnie oficerskie. Stopnie pułkownika otrzymali: ppłk. Ignacy Kijak i ppłk. Marian Kwiatkowski, a stopnie podpułkownika: mjr Władysław Gabler, mjr Władysław Wesołowski i mjr Paweł Zniński. (a)

Przepisy celne w ruchu PRL — NRD

Od dnia 1 stycznia 1973 r. w podróży między PRL i NRD będą obowiązywały ogólne wewnętrzne przepisy celne obu państw. Dla ułatwienia podróży szybkiego załatwienia formalności celno-dewizowych przy przekraczaniu granicy, Główny Urząd Celný przypomina podstawowe przepisy celne.

Podróżny może przywieźć do NRD i wywieźć z NRD przedmioty osobistego użytku, których rodzaj i ilość odpowiada czasowi i celowi podróży oraz środki spożywcze przeznaczone na czas podróży. Podróżny w wieku powyżej 16 lat może wywieźć z NRD użytki w ilości do: wyroby tytoniowe — 50 g, kawa — 250 g, wino i spirytualia łącznie do 1 l.

Przy podróży samochodem osobowym trwającej dłużej niż 2 dni, oprócz paliwa znajdującego się w zbiorniku połączonym z silnikiem, mogą być przewożone materiały pędne do 20 l.

Podróżny może wywieźć z NRD upominki i inne przedmioty w

ilościach nie wskazujących na przeznaczenie handlowe, o łącznej wartości do 100 DM. Do NRD natomiast podróżny może przywieźć upominki i inne przedmioty w ilościach nie wskazujących na przeznaczenie handlowe, o łącznej wartości do 500 DM, przy czym jednak przy podróży krótkotrwałych do 5 dni zezwala się jedynie na przywóz przedmiotów o łącznej wartości 100 DM na każdy dzień pobytu w NRD. Przywóz i wywóz upominków i innych przedmiotów o wyższych wartościach może nastąpić po uzyskaniu zezwolenia urzędu celnego i uiszczeniu opłaty w wysokości średnio: w wywozie — 40 proc. wartości, w przywozie — 20 proc. wartości.

Przedmioty przywożone do NRD (przedmioty osobistego użytku, upominki, itd.) nie mogą być sprzedawane, wymieniane bądź zastawiane.

Z NRD zakazany jest wywóz:

— ubrań roboczych i ochronnych — tekstylnych i ze skóry,

— metali szlachetnych, kamieni szlachetnych i półszlachetnych, pereł oraz wyrobów z tych materiałów,

na ziemi jest jeszcze większy. Już w pierwszym półroczu, w porównaniu z analogicznym okresem minionego roku, wpłynęło o ok. 30 proc. zgłoszeń na zakup gruntów PFZ więcej niż w analogicznym okresie minionego roku, a sprzedano w tym czasie o 43 proc. tych ziem więcej.

Szybkie, trwałe rozdysponowanie tych ziem wymaga jednak większego niż dotychczas udziału w ich zagospodarowaniu ze strony kółek rolniczych i spółdzielni produkcyjnych. Dotychczasowe inicjatywy i za-mierzenia kółek rolniczych w zagospodarowywaniu gruntów PFZ są niedostateczne w stosunku do posiadanych przez nie możliwości. Wydaje się więc, że większy postęp w tym zakresie nastąpi z chwilą powołania spółdzielni kółek rolniczych, które będą zarówno same podejmować zespołową produkcję rolniczą, jak też inicjować i pomagać w prowadzeniu takiej produkcji przez poszczególne kółka rolnicze. PAP

Nowe zasady gospodarowania

Dokończenie ze str. 1

Funkcjonowanie wybranych organizacji inicjujących zostało oparte na podporządkowaniu ich działalności generalnej strategii rozwoju społeczno-gospodarczego kraju i realizacji narodowych planów gospodarczych. W tym celu stwarza się warunki do jak najszybszego wywołania inicjatywy kadry określonej branży i kierowania jej na szybszy postęp naukowo-techniczny, oszczędność surowców i materiałów, podnoszenie wydajności pracy, wprowadzanie na rynek nowych wyrobów, dynamiczny rozwój opłacalnego eksportu itp.

Wdrażanie ustalonych mierników — to zagadnienie o dużej doniosłości społeczno-ekonomicznej, jeśli zważyć, że mogą one wspomagać dążenie do dalszego szybkiego podnoszenia efektywności gospodarowania. I tak — dotychczas wzrost funduszu państwa w decydującym stopniu od wzrostu produkcji. Oparcie się natomiast na produkcji dodanej oznacza, że do podnoszenia pała — obok przyrostu produkcji — przyczyniać się będą również np. oszczędności materiałowe. Chodzi więc o lepsze, bardziej racjonalne ukięrowanie motywacji ekonomicznych pracowników. Do tego też także zasadą nagradzania. (PAP)

Kolejna prowokacja Izraela wobec Syrii

Jak donosi agencja Reutersa, w środę rano izraelskie bombowce zaatakowały terytorium Syrii w pobliżu linii przerwania ognia przy Wzgórzach Golan. Rzecznik wojskowy Tel Awiwu utrzymywał, iż poprzedniego dnia w pobliżu tego miejsca izraelski patrol wojskowy został ostrzelany z granatnika przeciwpancernego.

Z dokładniejszych doniesień wynika, iż samoloty izraelskie zbombardowały 2 wioski syryjskie: Dael i Saida. Atakowano też stanowiska oddziałów armii syryjskiej na północnym odcinku linii przerwania ognia.

Rzecznik wojskowy w Damaszku poinformował, że w wyniku izraelskiego bombardowania zginęły 3 osoby cywilne, a rannych zostało 2 żołnierzy. (PAP)

Działalność Chin na forum ONZ

Znany radziecki publicysta, Leonid Zamiatin, dokonał w środę na łamach dziennika „Sowietskaja Rossija” analizy wyników pierwszego roku działalności Pekinu w pracach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Działalność delegacji chińskiej w ONZ stała się w istocie akcją „piątej kolumny” na froncie walki z imperializmem — pisze autor. Ostatni rok udowodnił, że chińska delegacja usiłuje stara się w swych wystąpieniach uniknąć polemiki z delegacjami obozu kapitalistycznego. Do każdego rozpatrywanego w ONZ problemu międzynarodowego Pekin przede wszystkim podchodzi tak, by wyrządzić możliwie największą szkodę krajom socjalistycznym, ich wspólnej z krajami rozwijającymi się walce o zachowanie i umocnienie pokoju.

Autor artykułu przypomina stanowisko, jakie na dwóch ostatnich sesjach Zgromadzenia Ogólnego zajęli przedstawiciele Pekinu przy omawianiu problemu bliskowschodniego. PAP

„Koziołki” płacą

W 815 grze Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 26 bm, wpłynęło 346 915 zakładów wartości 1 040 745 — zł. Fundusz wygranych wynosił: 572 409 — zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosił: 500 000 — zł.

Stwierdzono: 57 „czwórek” po 3 043 — zł; 71 „trójek premialnych” po 160 — zł; 2 095 „trójek” po 60 — zł; 1 211 „dwójek premialnych” po 27 — zł; 21 571 „dwójek” po 7 — zł.

Losowanie 816 gry odbędzie się w dniu 1 stycznia 1973 r. o godz. 11 przed Pałacem Kultury w Poznaniu. Wylosowana też będzie dodatkowa czterocyfrowa końcówka banderoli, na którą przypadnie 2 500 — zł na kupon z banderola V-zakładowa, 500 — zł na kupon z banderola I-zakładowa. 10050-R1

Podróżny wyjeżdżający z PRL może wywieźć bez cła i z powrotem przywieźć:

— przedmioty codziennego użytku w ilości potrzebnej na czas podróży i pobytu za granicą,

— środki lokomocji, sprzęt fotograficzny, turystyczny, sportowy, itp. — pod warunkiem powrotnego przywozu.

Poza przedmiotami osobistego użytku, podróżnemu zwalnia się od cła przedmioty w ilościach nie wskazujących na przeznaczenie handlowe:

— wywożone, których wartość rynkowa w Polsce nie przekracza kwoty 1000 zł.

— przywożone, od których cła nie przekracza kwoty 1500 zł.

W ruchu między PRL i NRD przywóz i wywóz przedmiotów, których posiadanie lub obrót jest na mocy odrębnych przepisów zabroniony lub poddany ograniczeniom — lub zwłaszcza z względu na dobro lub bezpieczeństwo publiczne, zdrowie ludzi, ochronę zwierząt, roślin, dóbr kultury, interes dewizowy — może nastąpić tylko z zachowaniem wymogów tych przepisów.

Dalszych informacji o przepisach celnych obowiązujących w PRL oraz w krajach socjalistycznych udzielać urzędy celne. (PAP)



Zapatrzeni w FSO, śledząc etapy budowy fabryki „Flata 126p” w Tychach i Bielsku nie wiemy, że przy ul. Chłodnej w Warszawie mieści się wytwórnia wozów dostępnych dla każdej kieszeni, możliwych do kupienia już dzisiaj. Wytwórnia, która dysponuje szerokim asortymentem typów, marek, kolorów.

Mówimy o produkcji Spółdzielni Pracy „Estetyka” z Warszawy. Spośród wytwarzanych przez nią zabawek: lalek, pluszowych misów — z każdym rokiem większy procent stanowią samochody — nieomylny symbol epoki, w której żyjemy. Wśród blisko tysiąca zatrudnionych tutaj osób (dla porównania — FSO ma dwudziestotysięczną załogę) ponad siedemset stanowią chałupnicy: kobiety zajmujące się gospodarstwem domowym, inwalidzi, osoby starsze... Wartość produkcji zespołu tych ludzi wynosi w roku bieżącym 88 mln. zł, z czego wyroby za ponad 1,2 miliona wędrują na eksport. W przyszłym roku spółdzielnia z Chłodnej chce dostarczyć zabawek za ponad 100 mln zł.

Na zdjęciu: fragment kolekcji samochodów z „Estetyki”.

CAF — fot. Uchymiak

Zaufaniem zdobyłem przyjaciół

Jestem przedstawicielem starszego pokolenia. Przeżyłem obie wojny światowe. Moje lata młodości, kształtowanie ideałów i charakteru, odbywały się w okresie Polski międzywojennej, biednej i zacofanej. Drogowskazy szukaliśmy między innymi w literaturze: w „Odrodzeniu młodości”, w utworach „Przed sądem” czy „Jan-ko muzykant” itp.

Wiele długich lat przeżyłem z młodzieżą uczącą się i pracującą, wiejską i miejską. Poznałem wiele środowisk i dlatego zabieram głos na temat młodych.

Moją trwałą cechą było i jest zaufanie i wiara w młodzież. Nigdy nie spotkał mnie zawód, jeśli pominąć wyjątki, które nie mogą stanowić o obrazie całości. Zaufaniem

**młodzi
WOBEK
przyszłości**

zjednałem sobie wielu przyjaciół wśród młodych i ich rodziców.

„Gubię się i szukam...”

Zastanawiam się nieraz, czego oczekują młodzi od przyszłości, jakie są ich ideały, jakie mają szanse realizowania ich? Nas młodzi jest jednak tak wielu, tak różne mamy cele, poglądy, postawy wobec życia, że nie sposób mówić o tym w imieniu wszystkich.

Dlatego pragnąłbym dać odpowiedź w imieniu tej małej grupy, z którą stykam się na co dzień, głównie w klasie i szkole. Mając prawie dwadzieścia lat, czuję się bardzo zmęczony, ale nie znaczy to, że pragnąłbym „bamboszy” i fotele — po prostu chciałbym żyć wolniej, spokojniej, bez groźby zegarka.

Chciałbym wiele czytać. Przede wszystkim książki, w których mówi się o trudzie i szczęściu, o możliwościach człowieka, jego wnętrzu —

pasjach i namietnościach. Pragnąłbym dyskutować na te tematy, ale brakuje czasu, tak bardzo brakuje...

Gdybym mógł sam nad sobą pracować, sam siebie kształtować! Ale trzeba się ograniczyć do wchłaniania wiedzy poszatkowanej na godziny lekcyjne — szkoda, bardzo szkoda...

Chciałbym czuć się zaangażowany w jakąś wielką sprawę, nie myśleć o sobie i dążyć do celu, nie pytając czy to mi się opłaca, czy nie.

Jestem mało zrównoważony, często popadam w zmienne nastroje. Tak bardzo bym chciał, żeby moje życie miało jakiś głębszy sens, żeby wnosiło jakieś wartości — i gubię się w tym „jakieś” i szukam.

JACEK NOWAK
Poznań

Czy młodzież dzisiejsza ma ideały? Stwierdzam, że ma, jest patriotyczna, wierzy w socjalizm i chce go budować. Każdy z młodych ma także osobiste pragnienia i potrzeby materialne, konkretnie pojęte. Słusznie, bo dzisiejsza sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza kraju stwarza warunki do tego, aby młodzież, przymierzając się do życia, widziała w nim swoje perspektywy materialne.

Oczekiwaniom młodych towarzyszyć musi jednak konkretny wkład pracy i nauki z ich strony. Trzeba od młodzieży wymagać, aby zdobywała odpowiednie w stosunku do upragnionych stanowisk przygotowanie zawodowe. Dzisiejsza młodzież wcześniej może awansować społecznie. Zależy różne stanowiska społeczno-polityczne i gospodarcze. To gwarantuje nam szybszy postęp.

Ale jest też pewna grupa młodych ludzi, dla których praca i nauka są ciężarem i którzy żądają beztroskiego życia. I tych nie można stracić z pola widzenia i oddziaływanie. Nie można im pobić. Trzeba zwiększyć wymagania, a jednocześnie zapewnić właściwą opiekę i oddziaływanie wychowawcze. Trzeba takimi jednostkami zaopiekować się nawet indywidualnie, każdą osobą, a wyniki będą dużo lepsze.

Młodzież ma wielki kapitał: zapał, pomysły i siłę twórczą, a my możemy dodać do tego nasze doświadczenie.

J. EMSKI
Środa

Zdaniem Polonii

Dumni ze Starego Kraju

Spotykam się też z piszącymi do mnie, którzy stwierdzają, że po raz pierwszy zdecydowali się na list do przedstawicieli rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i że uczynili to właśnie w odruchu dumy z prestiżu, jaki ten rząd przydał Polsce swoją działalnością na arenie międzynarodowej. Pochodzą te listy od ludzi spośród emigracji ostatniej wojny i tych, którzy od pokoleń już, od wielu lat żyją na obczyźnie. W jednym przypadku był to wrzucanie w swej treści list kogoś, kto opuścił Polskę już po wojnie. Autor listu podkreślił przy tym wyraźnie, że nie kieruje się żadną interesownością i — by mocniej to zaakcentować — podpisał się wyłącznie imieniem i pierwszą literą nazwiska, nie podając nawet swojego adresu.

— Czy czytanie tych listów zajmuje panu wiele czasu, panie ministrze?

— Czytanie korespondencji, zwłaszcza korespondencji od

Kazimierz Faferk jest nauczycielem Szkoły Podstawowej nr 76 w Poznaniu. Uczy fizyki i chemii, przez szereg lat prowadził lekcje w szkole ćwiczeń przy Wyższej Szkole Nauczycielskiej, zasiadał w komisji kwalifikującej nauczycieli do nauczania fizyki. Za organizowanie pracowni przedmiotowych otrzymał nagrodę Ministra Oświaty i Wychowania II stopnia.

— Wśród pracowników przedmiotowych, które Pan zorganizował obok fizycznej i chemicznej wymienia się polonistyczną. Jak to się stało, że Pan, fizyk z zawodu i z zamiłowaniem, organizuje w szkole pracownię języka polskiego?

— Projektowanie wnętrza, urządzenie pracowni to moje ulubione zajęcia, podobnie jak rzeźba, malarstwo, fotografia. Poświęcam im każdą wolną chwilę. Najpierw urządziłem pracownię fizyki. Pracownię uznano za wzorcową, a mnie wyróżniono nagrodą postępu pedagogicznego. Zacząłem urządzać następnie: biologiczną, polonistyczną, matematyczną. Na prośbę kolegów zacząłem też je projektować w innych szkołach. W zakładzie opiekuńczym, którym jest Fabryka Pomocy Naukowych, według moich propozycji urządzono świetlicę i klub.

— Pracownię, które oglądałem w tej szkole, jak i ta, w której rozmawiamy łączą w harmonijny sposób wymogi gabinetu naukowego z walorami estetycznymi. Piaskorzeźby, grafika, fotografowanie, ożywiają wnętrze, czynią je interesującym. Podobnie wyglądają szkolne korytarze.

— Uważam, że dobrze umięszczony element plastyczny pełni też rolę dydaktyczno-wychowawczą. Po pierwsze: utrwała wiadomości, które prezentuje, jak np. plansza przedstawiająca obrazowo zastosowanie

Pożyteczne hobby

wanie fizyki w życiu, a po drugie uczy estetyki. W przygotowaniu jest tablica preorientacji zawodowej. Prowadzę zajęcia pozalekcyjne i wszystkie te prace wykonujemy wspólnie z młodzieżą. Jedni rzeźbią, drudzy robią zdjęcia.

— Słyszałem, że jest Pan twórcą pomocy naukowych oraz należy do zespołu opiniującego prototypy Poznańskiej Fabryki Pomocy Naukowych.

— W przyszłym roku minie 25 rok mojej pracy w szkole. Długoletnie doświadczenie oraz nauczanie fizyki według eksperymentalnego systemu prof. dr. Konstantego Lecha i przy pomocy równie doskonałego podręcznika B. Mazura i M. Wessely'ego przekonało mnie o celowości konstrukcji takich przyrządów naukowych, które służą przez cały materiał nauczania, a nie tylko na jedną lekcję. Np. w taki sposób udało mi się skonstruować płytki wyobrażające stan materii w elektrostatyce i atomistyce. Nie znoszę werbalizmu, prowadzę lekcję problemowo, a do tego niezbędne są dobre przyrządy. Staram się przekazać uczniom solidne podstawy wiedzy z fizyki i chemii, by te przedmioty nie przy sparażyły im trudności w szkole średniej. Uważam to za swój podstawowy obowiązek.

— Równolegle z nauczaniem zajmuje się Pan prawie że profesjonalnie projektowaniem wnętrza, rzeźbą. Gdyby przyszło od nowa wybierać zawód — kim by Pan został?



Kazimierz Faferk: „Nauczycielem trzeba się urodzić”.

Fot. — „Głos”

— Nauczycielem. Nie potrafiłbym być kim innym. Nauczycielem trzeba się urodzić. Przez pięć lat zasiadałem w komisji kwalifikującej nauczycieli do nauczania fizyki. Niejednokrotnie proponowałem przyszłym fizykom, by obejrżeli naszą pracownię, nie w celu kopiowania jej, ale za poznania się. Wydawałoby się, że powinni skorzystać z mojej propozycji. Nie przyszedł ani jeden. Jeszcze teraz się za stanawiam czy oni też urodzili się nauczycielami?

Rozmawiała:

BARBARA GRZEGORZEWSKA

TEATR

I schillerowska, i szamotulska

Schillerowska „Pastorałka” na scenie poznańskiego Teatru Nowego w „Olimpii” na ogół jest taka, jaka być powinna. Wesoła i roztańczona, kolorowa i folklorystyczna, znacznie lepiej tańczona niż śpiewana, a tak zupełnie szczerze już mówiąc, to ze śpiewem u niektórych wykonawców — kiepsko. Ale nie o śpiew tu oczywiście chodzi, lecz o prostą, polską, opartą na rodzimym starym obrzędzie ludowym, teatralną zabawę.

Wbrew dość powszechnie panującym opiniom, że to tzw. teatralny samograj, „Pastorałki” bywają bardzo różne. W jednych urzeka młodość i wdzięk spektaklu, w innych swobodna trawestacja folkloru i ansamblowość scen, w innych jeszcze kunszt wykonawczy aktorów epizodów. W tym przedstawieniu młodości jest może najmniej, dobre są za to sceny zbiorowe, wiele jest muzyki, żywiołu ludowego, tańca. Są także całkiem ładnie aktorsko zrobione role. Zapada tu żywo w pamięć postać króla Heroda — **Tadeusza Wojtychy**, zgrabnie pomysłany został epizod z roztańczonym Żydem z turoniem w interpretacji **Michała Grudzińskiego**, podobną mógł się **Zbigniew Roman** jako Prologus oraz jedynie rzeczywiście śpiewający aktor w tym zespole **Stawomir Pietraszewski** jako Korydon.

Przedstawienie jako całość ma jednak charakter wybitnie zespołowy i nie tyle sceny misteryjne wysuwają się na plan pierwszy, co intermedia kolednicze, korowody taneczne, folklor. Reżyser widowiska **Tadeusz Kozłowski** przeniósł akcję z krakowskiej wsi, w Szamotulskie i zabieg ten w pełni sprawdził się na scenie nadając tym właśnie

„Pastorałkom” lokalny, wielkopolski charakter.

Otrzymaliśmy więc przedstawienie wcale zgrabnie zrobione, świetnie przyjęte na premierze przez widownię. Z ładną oprawą plastyczną, bogactwem kostiumów i dekoracji oraz rzeczywistości czującym zespołem muzycznym, akompaniującym aktorom. Zaangażowanie do spektaklu w roli śpiewających aniołów grupy wokalne z chóru Jerzego Kurczewskiego także okazało się tu trafne, rekompensując nam pewne potknięcia wokalne naszych aktorów.

O. B.

Teatr Nowy w „Olimpii”: „Pastorałka” Leona Schillera w reżyserii i inscenizacji Tadeusza Kozłowskiego. Scenografia Stanisława Bakowskiego, choreografia Jadwigi Hryniewieckiej, kierownictwo muzyczne Ryszarda Gardo, instrumentalizacja Franciszek Wasikowski. Premiera 22 XII 72.

Wywiad z przewodniczącym Zgromadzenia Ogólnego ONZ — wiceministrem spraw zagranicznych PRL — Stanisławem Trepczyńskim.

Banie ministrze, jest pan przewodniczącym światowego parlamentu. Otrzymuje pan wiele listów. To chyba znak, że pańskie przewodnictwo spotkało się z bardzo żywą i serdeczną reakcją.

— To fakt, że poczta przynosi codziennie liczne listy adresowane na moje nazwisko, kierowane bądź bezpośrednio do ONZ lub do stałego przedstawicielstwa polskiego przy ONZ do naszych konsulatów w Stanach Zjednoczonych, jak również Towarzystwa „Polonia” w Warszawie, do naszych ambasad w innych krajach i do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Nie są to tylko listy osobiste, ale dotyczą spraw szerszych, spraw związanych z sesją ONZ. Otrzymuję szczególnie liczne listy od Polaków i od środowisk polonijnych w Stanach Zjednoczonych i innych krajach obu półkul, niemal ze wszystkich zakątków świata, do których zagnały losy naszych rodaków.

Mamy — jak wiadomo — wielomilionową Polonię na

świecie. W samych Stanach Zjednoczonych, gdzie jest ona najliczniejsza, obywateli amerykańskich pochodzenia polskiego jest przeszło 10 milionów.

— Polonia amerykańska, bez względu na to, jaka jest orientacja polityczna danego jej środowiska, w każdym wypadku dumna jest z faktu, że przewodniczącym sesji Zgromadzenia Ogólnego jest Polak. Dla nich oznacza to po prostu wzrost aury polski, kraju ich ojców.

— Tak. Fakt ten jest akcentowany bardzo dobitnie w wielu listach i to w słowach budzących głębokie wzruszenie — zwłaszcza gdy list został skreślony przez kogoś, kto — widać wyraźnie — dobiegał z trudem jedynie od lat polskie słowa, które w języku praojców mógł po prostu w tej chwili wyrazić. Chciał w ten sposób przekazać swoje uczucia dla kraju, który wciąż uważa za swoją drugą ojczyznę, a z którego w poszukiwaniu za chlebem wygnął go los własny i los niegdyś naszej ojczyzny.

kanin polskiego pochodzenia wie — rzecz oczywista — o tym, iż liczni Polacy skupili się tu, na tej ziemi, pod sztandarami walki „za wolność naszą i waszą”, o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Dumni są z Pułaskiego i Kościuszki, ale nie wiedzą o tym, że pierwsi Polacy na kontynencie północnoamerykańskim pojawili się 1 października 1608 roku, dobijając statkiem w pobliżu Jamestown w Virginii, wcześniej, nim pojawił się „The Pilgrims” w Plymouth-Rock i że Polacy założyli pierwsze manufaktury na Nowej Ziemi. Początkowo książka nie wzbudziła większego zainteresowania w środowiskach amerykańskich i polonijnych. Potem sięgnęła do niej młodzież — ta poszukująca własnie wiedzy o rodzinnym kraju, o kraju swoich przodków.

Obudzona ciekawość o tego dalekiego, oryginalnego kraju przodków pociągnęła za sobą zainteresowanie tradycją mi polskimi, folklorem polskim.

Dokończenie na str. 4

JAN ZAKRZEWSKI

Od nowego roku — kodowe adresy

Z biegiem dziejów poczty wprowadzano coraz więcej szczegółów, określających adresata. Najpierw starczyło tylko nazwisko i miejscowość. Z czasem, kiedy trzeba było podawać nazwę ulicy, numer domu i mieszkania, pomyłki czy opóźnienia, spowodowane błędnym lub nieczytelnym adresem, zdarzały się coraz częściej. Jednocześnie notowano gwałtowny wzrost korzystania z usług poczty. Z każdym rokiem wzrastała liczba przesyłek — tylko przesyłek listowych mamy w kraju ponad 2 miliardy rocznie. W ciągu dziesięciolecia 1960—70 wzrost liczby przesyłek wyniósł 63 proc.

Aby system ich rozdziału i doręczenia przyspieszyć i uprościć, a równocześnie ułatwić pracę pracowników poczty — wymyślono kod pocztowy. Z pomocą tym już wkrótce będziemy spotykali się na co dzień.

Adresy numerowe w wielu krajach świata wprowadzone zostały już dawno. Mają je Australia, USA, Japonia, Kanada, kraje Europy zachodniej, Jugosławia, Związek Radziecki, NRD. Przygotowują się do ich wprowadzenia pozostałe kraje europejskie. Polska nowy system zastosuje od 1 stycznia 1973 r.

Oficjalna nazwa nowego systemu brzmi: Poczta Numerowa Adresowa. Każdy numer składać się będzie z 5 cyfr. Cyfra pierwsza to numer okręgu. Kraj nasz podzielony został na 10 okręgów kodowych (pokrywających się z obecnymi okręgami pocztowymi) — niektóre więc okręgi składać się będą z jednego województwa, inne z dwóch. Okręg warszawski otrzymał numer 0, nasz okręg poznański, w którego skład wchodzi także województwo zielonogórskie, ma numer 6. Druga cyfra to strefa. I tak dla naszego województwa przydzielono strefy od 0 do 4, a dla zielonogórskiego od 5 do 9. Trzecia cyfra oznacza sektor; w przybliżeniu

nie będzie odpowiadał on powiatowi lub obwodowi pocztowemu. Dalej każdy sektor podzielony został na obszary doręczenia — jeśli chodzi o miasto wojewódzkie, lub placówki pocztowe poza miastem wojewódzkim. Numer tych jedno- lub dwucyfrowych kodów to ostatnie cyfry kodu.

Dla przykładu mieszkańcy ulicy Ryckiej 5 w Poznaniu otrzymają numer adresowy 60-343, ale już ich sąsiedzi z naprzeciwka, mieszkający przy Ryckiej 2, będą mieli numer 60-346. Po prostu ich budynek wchodzi do innego obszaru doręczenia.

Podając prawidłowy numer adresowy na kopercie, będziemy mieli pewność, że nasza przesyłka osiągnie swe miejsce przeznaczenia szybko i niezawodnie, ale aby uniknąć jakiegokolwiek pomyłek należy również podawać nazwę miejscowości adresata.

Jak poznać kod pocztowy interesujących nas osób i instytucji? Otóż od 15 grudnia wszystkie urzędy pocztowe sprzedawały (cena — 15 zł) „Spis pocztowych oznaczeń kodowych” z adresami całej Polski. Spis ten będzie również do wglądu zainteresowanych w urzędach pocztowych klubach i sklepach „Ruchu”. Poza tym, urzędowa wywieszka z numerem kodowym znajduje się w każdym budynku oraz w każdej wsi i miasteczku.

Wprowadzenie nowego systemu pociągnięto za sobą konieczność przeszkolenia nie tylko pracowników poczty, ale także kapelistów przedsiębiorstw, biur i instytucji, zmiany listowników, kopert, stempli itp. Z wprowadzeniem kodu pocztowego zlikwidowane zostaną przesyłki listowe „niekopertowe” (z wy-

jatkami kart pocztowych) oraz wprowadzone jednolite, zunifikowane koperty w całym kraju.

I jeszcze jedna nowość, bardzo istotna. Ulega także zmianie sposób pisania adresu. Obecnie pisać go będziemy według następującej kolejności:

1. imię i nazwisko lub pełne brzmienie nazwy instytucji;
2. dokładnie oznaczona siedziba adresata, a więc ulica, numer domu, numer mieszkania, a na wsi — nazwa wsi, numer domu, względnie przysiółka;
3. określenie placówki pocztowej przez podanie jej oznaczenia kodowego i nazwy miejscowości.

Adres przesyłki umieszczamy z prawej strony, oznaczenie kodowe wypisujemy przed linią adresu słownego, a więc z lewej strony koperty. Dobrze zaadresowana koperta to taka, jak na załączonym rysunku.

Nowy system zostanie szeroko rozpropagowany w społeczeństwie: wydane będą kalendarzyki z dokładną informacją na ten temat, specjalne broszurki rozpowszechnione zostaną w wojsku i szkołach.

A wszystko w tym celu, aby w przyszłości — miejmy nadzieję, że niedalekiej, naszych listów nie rozdzielały dziesiątki pocztowych rąk, lecz nowoczesne, elektroniczne komputery, działające wielokrotnie szybciej, ale reagujące tylko na kod numerowy.

I tutaj apel do nas wszystkich. Pamiętajmy, że w ciągu pierwszych miesięcy mogą powstać pewne trudności. Możemy ich uniknąć tylko poprzez natychmiastowe zastosowanie się do nowego systemu i prawidłowe adresowanie według oznaczenia kodowego.

RYSZARD KADEN

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA PIĘKNA

- Maria Dąbrowska — „Noce i dnie”. Czytelnik, t. I/III, zł 150.
Henryk Worcell — „Zaklęte rewiery”. WL, str. 469, zł 25.
Leszek Prorok — „Wielki zgiełk”. Czyt., str. 196, zł 10.
Ryszard Doroba — „Tajemnica podziemnego lochu”. WL, str. 168, zł 12.
Giovanni Giacomo Casanova — „Pamiętniki”. Czyt., t. I/II, zł 20.
Ewa Wielicka — „Zanim zapadnie wyrok”. Iskry, str. 55, zł 6.
Maksym Gorki — „W ludziach”. PZWS, str. 122, zł 5.
Michał Szolochow — „Sudźba czelawieka”. PZWS, str. 70, zł 3.50.
Natalia Banaś — „Siemka Kiedrowych”. PZWS, str. 110, zł 4.

Dokończenie ze str. 3

skim, a następnie polską kulturą, sztuką, literaturą, językiem, historią — Polską dnia dzisiejszego, jej dorobkiem. To zaś wszystko zaczęło rodzić szacunek do Starego Kraju i zwiększać poczucie szacunku ze strony innych Amerykanów do obywateli polskiego pochodzenia. Ze środowisk polonijnych wypłynęły następnie liczne inicjatywy wspierania, współuczestnictwa moralnego i materialnego w akcjach organizowanych w Polsce, przez nasze społeczeństwo. Piękne wsparcie okazały środowiska polonijne dla akcji budowy tysiąca szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego, następnie dla wzniesienia Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Powstały wśród środowisk polonijnych społeczne komitety odbudowy Zamku Królewskiego.

Wszystkim, którzy swą ofiarnością dla kraju ojców

Dumni ze Starego Kraju

okazywali i okazują sympatię, pragnę wyrazić tą drogą słowa serdecznej podzięk. Zbliża się 30-lecie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przypadające w lipcu 1974 roku, w 1973 roku obchodzimy 500-lecie urodzin wielkiego Polaka, Mikołaja Kopernika, wielkiego astronoma, gorącego patrioty, obrońcy Rzeczypospolitej przed najazdami krzyżakami. Tu, w Stanach Zjednoczonych — obchody kopernikowskie przygotowuje wiele ośrodków naukowych i środowisk polonijnych, a wśród nich komitet — pod przewodnictwem doktora Zygmunda przy Akademii Nauk Stanów Zjednoczonych i komitet polonijny z doktorem Szymonem, rektorem Alliance College. Sesje naukowe w związku z tym przygotowują: ogromnie zasłużona Fundacja Kościuszkowska oraz New York State University w Buffalo, uniwersytet w Pitts-

burgu, Columbia University, uniwersytet w Filadelfii. W Chicago i w Filadelfii odsłonięte będą pomniki naszego wielkiego astronoma. W Filadelfii, w 1976 roku odbędą się jak wiadomo, główne uroczystości obchodów 200-lecia niepodległości Stanów Zjednoczonych. Uświetni je odsłonięcie pomnika Kopernika i Kościuszki. Piękne to będą symbole szacunku dla wielkich Polaków i nieprzemijający wkład do wiewzów Polonii amerykańskiej z Polską. Podobnych pięknych symboli wiewzów Polonii z Polską, rozstawiania nazwy Polska wśród narodów, gdzie żyją i pracują ludzie, mający w swych żyłach krew polską, jest wiele.

Rozmawiał:

JAN ZAKRZEWSKI

Wywiad za Krajową Agencją Informacyjną.

Praca Nauka

Czeladnik piekarski (z rodziną) w gospodarstwie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32480g.

Zatrudnię pracownika (z rodziną) w gospodarstwie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32480g.

Pomoc dochodząca lub na stałe przyjąć zaraz do dwóch dorosłych osób i małego dziecka. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Os. Piastowskie 107 m. 11, go dzina 15—18. 33168g

Kto we własnym mieszkaniu, najchętniej na Ratajach, zaopiekuję się przez 9 godzin dziennie 2-letnim dzieckiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33046g

Tynkarze podejmą pracę. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33057g.

**JAK ZABAWA
TO TYLKO PRZY GRAMOFONIE!**



GRAMOFONY

**W SKLEPACH
ZURT**

**NA RATY OD
100 zł**

2389-K2

Małżeństwo przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkanie. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33058g.

Przyjmę opiekunkę do półtorarocznego dziecka, około lat 18-20. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33095g.

Dorywczo, zaopiekuję się starszą, samotną osobą. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33104g.

Tańców uczyć. Poznań, Młocinowa 27 m. 7A. 30631g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a — parter. 31181g

Sprzedaj

Sprzedam matecznik chryzantem wielkokwiatowych. Tel. 527-64. 32990gpr.

Pilnie sprzedam maszynę stolarską, strugarkę grubościarkę 60 cm, komb. z wyrównarką, wiertarkę stołową poz. nową, pilny taśmowa i tarczowa oraz frezarkę. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3317p.

Sprzedam tanio lodówkę, szafę, 2-osobową amerykańską, obrazy religijne. Prądzynskiego 48 m. 2. 32937g

Automat Carpijani do bicia, porcjowania śmietany (ciepłe lody) — sprzedam. Łomżyńska 36, tel. 748-57. 31974g

Grzejniki centralnego ogrzewania wykonuje. Poznań — Staroleka, ul. Orląt 17, tel. 741-23. 32596g

Sprzedam rozsądnie pomidorów szklarniowych oraz przyjmuję zamówienia na sadzonki chrzanu, domowych, ogrodnictwo Wojciech Błaszczak, Olejno, pow. Środa poczta Do minowo. 33045g

Sprzedam okazjnie sypanie „Brzoza”, w dobrym stanie oraz łożko piętrowe. Szofert, Poznań, Polna 3 m. 20. 33052g

Sprzedam okazjnie koparkę ciągnikową oraz brzoza 5-rzędowe i piug 5-skiowy. Luboń 4, ul. Sobieskiego 46. 33096g

Pokój z kuchnią, łazienką samodzielną, niekremujące — wydzierżawie. Dzierżawa za 2 lata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33049g.

**SREBRO — ZŁOŁO oraz
SREBRO PRZEMYSŁOWE**

**KUPUJE SKLEP
„ARS CHRISTIANA”**

- Poznań, ul. Wrocławska 10
- Kalisz, ul. Kanonicka 1
- Golezno, ul. Młodej Gwardii 1
- Pila, ul. M. Buczka 46.

2118-K2

OKAZJA!

TYLKO DO 30 KWIETNIA 1973 ROKU

sprzedaż projektorów Pollux — 8 m/m Z BONIFIKATĄ

POLLUX — 33 cena 2.500.— bonifikata 750.—

cena z bonifikatą

POLLUX — 33, cena 1.750.— zł.

Do nabycia w sklepach P. P. „FOTO — OPTYKA” na terenie m. Poznania, woj. poznańskiego i zielonogórskiego.

10.039-K1

**Wojewódzki Zakład
Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu**
ul. Kościuszki 57 — telefon 594-86, 548-47
organizuje

ZAOCCNE (KONSULTACYJNE) KURSY

1. przemysłowe i rzemieślnicze przygotowujące do egzaminów kwalifikacyjnych (na robotnika wykwalifikowanego, czeladnika i mistrza) we wszystkich zawodach;
2. wieloletnich rzemieślników budowlanych;
3. krolej i modelowania dla czeladników i mistrzów;
4. kierowników mechaników samochodowych;
5. organizacja i ekonomika transportu.

Konsultacje odbywają się w Poznaniu co drugą niedzielę.

Pierwsze konsultacje odbędą się o godzinie 8 w następujących terminach:

- 7. I. 1973 r. — dla elektryków, murarzy, zwoły różnych — szklarzy, dekarzy, zdunów, złotników, zegarmistrzów, introligatorów, kominarzy;
- 14. I. 1973 r. — dla metalowców, kierowników mechaników samochodowych;
- 21. I. 1973 r. — dla stolarzy, cieśli, malarzy, krawców, fryzjerów;
- 28. I. 1973 r. — dla piekarzy, cukierników, wędliniarzy, kucharzy, kelnerów.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat Zakładu — w godzinach od 8—20. 9407-K1

Przetargi

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Krzykosach, pow. Środa Wlkp. — **OGŁASZA PRZETARG NA ROZBUDOWĘ BUDYNKU ADMINISTRACYJNEGO GRN w Krzykosach.** W zakres remontu wchodzi prace budowlane, instalacji sanitarnych i elektrycznych. Dokumentacja do wglądu w biurze GRN w godz. od 8—14. W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisje otwarcia ofert nastąpi w dniu 10. I. 1973 roku o godz. 10. Zastrzegam się prawo dowolnego wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2425-K2

Spółdzielnia Inwalidów „XX-lecia PRL” w Poznaniu, ul. Sowinskiego 29, barak 14 — **OGŁASZA PRZETARG na wykonanie i dostawę w terminie do 30 marca 1973 roku —**

URZĄDZENIA do rozwijania i krojenia folii. Dokumentacja konstrukcyjna do wglądu u kierownika technicznego Spółdzielni.

W przetargu uczestniczyć mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem przetarg prosimy składać pod w. wym. adresem, w okresie 14-dniowym od daty ukazania się ogłoszenia.

Komisje otwarcia ofert nastąpi 15 dnia od daty ukazania się przetargu o godz. 10 w gabinecie kierownika technicznego Spółdzielni.

Zastrzegam się prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Na oferty nie przyjęte nie odpowiadamy. 10004-K1

Zamienie mieszkanie czteropokojowe komfortowe z telefonem na dwa mieszkania dwupokojowe, ewentualnie dwupokojowe i jednopokojowe równorzędne. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33011g

Nieruchomości

Sprzedam działkę budowlaną 3.300 m² w Suchym Lesie przy Poznaniu Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32891g.

Turek sprzedam domek jednorodzinny z budynkiem gospodarczym przy dworcu autobusowym. Władomość: Turek, tel. 44-31. 32653g

Z powodu podszedłego wieku, sprzedam dom, duży ogrodo, zabudowaniami, na każdy warsztat, 2 pokoje, kuchnia — wolne. Wiśniewski, Rogoźno, Kotłarska 19. 32963g

Zguby Różne

Kółko Rolnicze Popowo, pow. Oborniki unieważnia zagubioną pieczęć okrągłą o treści: „Kółko Rolnicze Popowo, pow. Oborniki”. 973p

46-letnia z nieruchomości na prowincji, pozna wysockiego, przystojnego, kulturowego pana bez natoralnego pana bez natoralnego, do lat 66, bez nałogów, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32975g.

Wdowa samotna, niezależna, sytuowana, mieszkanie, renta — pozna pana do lat 66, bez nałogów, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32975g.

Wdowa samotna, niezależna, sytuowana, mieszkanie, renta — pozna pana do lat 66, bez nałogów, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32975g.

Wdowa samotna, niezależna, sytuowana, mieszkanie, renta — pozna pana do lat 66, bez nałogów, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32975g.

Wdowa samotna, niezależna, sytuowana, mieszkanie, renta — pozna pana do lat 66, bez nałogów, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32975g.

Wdowa samotna, niezależna, sytuowana, mieszkanie, renta — pozna pana do lat 66, bez nałogów, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32975g.

Wdowa samotna, niezależna, sytuowana, mieszkanie, renta — pozna pana do lat 66, bez nałogów, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32975g.

Wdowa samotna, niezależna, sytuowana, mieszkanie, renta — pozna pana do lat 66, bez nałogów, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32975g.

Wdowa samotna, niezależna, sytuowana, mieszkanie, renta — pozna pana do lat 66, bez nałogów, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32975g.

Wdowa samotna, niezależna, sytuowana, mieszkanie, renta — pozna pana do lat 66, bez nałogów, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32975g.

Wdowa samotna, niezależna, sytuowana, mieszkanie, renta — pozna pana do lat 66, bez nałogów, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32975g.

Wdowa samotna, niezależna, sytuowana, mieszkanie, renta — pozna pana do lat 66, bez nałogów, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32975g.

Wdowa samotna, niezależna, sytuowana, mieszkanie, renta — pozna pana do lat 66, bez nałogów, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32975g.

Wdowa samotna, niezależna, sytuowana, mieszkanie, renta — pozna pana do lat 66, bez nałogów, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32975g.

Wdowa samotna, niezależna, sytuowana, mieszkanie, renta — pozna pana do lat 66, bez nałogów, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32975g.

Wdowa samotna, niezależna, sytuowana, mieszkanie, renta — pozna pana do lat 66, bez nałogów, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32975g.

Wdowa samotna, niezależna, sytuowana, mieszkanie, renta — pozna pana do lat 66, bez nałogów, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32975g.

Wdowa samotna, niezależna, sytuowana, mieszkanie, renta — pozna pana do lat 66, bez nałogów, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32975g.

Sklep z mrożonkami przy ulicy Ratajczaka 36 poleca pełen asortyment mrożonek mącznych, owocowych i warzywnych

Zapraszamy do zakupów

9952-K1

W dniu 26 grudnia 1972 r. odszedł od nas na zawsze, mój najdroższy mąż, ojciec, syn, teść i dziadek, przeżywszy lat 47

ZYGMUNT NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają pogrążone w smutku

żona, dzieci i rodzina

33225g

Dnia 26 grudnia 1972 r. zmarła po długich cierpieniach, moja najdroższa żona i matka

ANIELA STRÓŻYK

z domu Remlein

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

33196g

W dniu 25 grudnia br. odszedł od nas po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, długoletni, zasłużony, aktywny członek Zarządu naszej Spółdzielni

kol. ZYGMUNT KRUCZEK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 grudnia 1972 r. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Rada — Zarząd — członkowie i pracownicy
Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu
Krawiecko-Włókienniczej w Poznaniu

33219g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 grudnia 1972 roku zakończył swoje pracowite życie mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, brat, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 72, sp.

PIOTR KOKOTKIEWICZ

emeryt PKP,

były komendant Wartowni Straży Zakładowej
ZNTK, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29. XII. 1972 r. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 28 m. 8.

33216g

Dnia 23 grudnia 1972 roku zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 59, sp.

STEFANIA PLUCIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Chwiałkowskiego 14 m. 11.

33181g

Dnia 25 grudnia 1972 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 59

WACŁAW DZIURLA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

żona z dziećmi

Poznań, Strzelecka 17.

33217g

Dnia 22 grudnia 1972 r. zmarł

KAZIMIERZ NOWAK

b. długoletni pracownik naszego Zakładu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy

i współpracownicy
Zakładu Energetycznego Poznań — Miasto

10181-K1

Dnia 22 grudnia br. zmarł były długoletni i ceniony pracownik kawiarni „W-Z”

STANISŁAW BŁASZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP

i pracownicy
PPPG Oddziału Kawiarni i Barów Mlecznych

w Poznaniu

10180-K1

Dnia 26 grudnia 1972 r. zmarł nagle nasz długoletni, ceniony pracownik, przeżywszy lat 47

ZYGMUNT NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 grudnia br. o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego składają najserdeczniejsze wyrazy współczucia

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy
Miejskiego Handlu Detalicznego

Artikulami Spożywczymi w Poznaniu

2430-K2

W dniu 25. XII. 1972 r. zmarł nasz długoletni pracownik

STEFAN ŁUCZAK

W Zmarłym straciłmy oddanego, sumiennego i wzorowego pracownika, serdecznego i nieodzawalnego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 grudnia 1972 r. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego składamy tą drogą wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja, współpracownicy, Rada Zakładowa

Poznańskich Zakładów Przemysłu Piekarskiego

10167-K1

† Po długich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas w dniu 25 grudnia 1972 r. mój najukochańszy mąż, tatuś, teść i dziadek, przeżywszy lat 62, sp.

Bolesław Heinz

LEWANDOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, dnia 29 bm. o godz. 11 na cmentarzu komunalnym na Główniej.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Wrocławska 25 m. 2a.

33226g

† W dniu 24 grudnia 1972 r. odeszła od nas opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 81, najdroższa żona, najukochańsza, nigdy niezapomniana mamusia, babcia i prababcia, sp.

HELENA SKROBOŃSKA

z domu Goszczyńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Gwardii Ludowej 50 m. 3.

33212g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 grudnia 1972 r. odszedł od nas na zawsze mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 51, mój kochany mąż, nasz niezapomniany ojciec, brat, szwagier, zięć i wujek, sp.

WŁADYSŁAW JANKE

dyplomowany drogista

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie (Główna).

Pogrążone w smutku

żona z synami i rodziną

33208g

† Dnia 26 grudnia 1972 r. odszedł od nas na zawsze, w wieku 88 lat, mój ukochany mąż, ojciec, teść, szwagier, wujek i dziadek, sp.

IGNACY KACZMAREK

b. długoletni pracownik Zakładów H. Cegielski, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Poznań, ul. Głogowska 169.

33198g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 grudnia 1972 r. zmarł, przeżywszy lat 77, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, sp.

HENRYK JUSZCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w smutku

córki, zięć, brat, wnuczki i wnuki

Poznań, Szpitalna, 8 m. 4.

33186g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 grudnia 1972 r. odszedł od nas na zawsze, po ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 61, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

ZYGMUNT KRUCZEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 11 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W wielkiej rozpacz pogrążeni

żona, syn, synowa, wnuki i rodzina

Poznań, ul. Obronna 6.

33183g

SPORT-SPORT-SPORT

Sport kwalifikowany w powiecie wolsztyńskim

Powiat wolsztyński, jeden z najpiękniejszych regionów turystycznych w Wielkopolsce, od lat chlubi się niezłymi wynikami w sporcie tzw. kwalifikowanym. Związkiem dobre rezultaty osiągają tamtejsi trenerzy i instruktorzy w pracy z młodzieżą. A oto krótki przegląd aktualnego stanu sportu wyczynowego na Ziemi Wolsztyńskiej.

Najstarszym i wiodącym klubem sportowym Wolsztyna jest MKKS Grom, posiadający 3 sekcje w klasie A. Powszechny niepokój budzi los drużyny piłkarskiej. Podopieczni trenera Zdzisława Ankiewicza spisali się fatalnie w jesiennej edycji sezonu 1972/73. Z 8 punktami wolsztyńskie zajmują w tabeli przedostatnią lokatę i muszą solidnie zimą trenować, aby uchronić się wiosną od degradacji. Poza tym dwie sekcje Gromu zaprezentowały się w tym roku nieco lepiej. Koszykarze trenowani przez Wojciecha Pankowskiego ukończyli rundę z 3 zwycięstwami i 4 porażkami. Piłkarze ręczni prowadzeni przez instruktorów H. Konieczkę i A. Lisieckiego grali z meczu na mecz lepiej. W I rundzie na 9 zespołów zajęli w A klasie szóstą lokatę.

W Międzyzszkolnym Klubie Sportowym, koncentrującym się w L.O. i ZSZ, największe sukcesy odnieśli lekkoatlety, którzy w czerwcu wygrali w ogólnej punktacji międzyrodzinnego mistrzostwa juniorów okręgu poznańskiego. Zdąstnowali oni wtedy 21 najlepszych klubów Poznania i Wielkopolski, m. in. AZS, Wartę i Olimpie. Uczeń L.O., 17-letni Jerzy Kurzawa, zajął II miejsce w mistrzostwach Polski juniorów w trójskoku (14.59 m). W Białymstoku na centralnych mistrzostwach Polski ZSZ, Piotr Korecki z Koniawicy (oszczędzając 56.68 m) i Mirosław Polak z Rakoniewic (110 m ppl. 15.4) zdobyli tytuły wicemistrzów.

W 1972 r. lekkoatlety wolsztyńscy ustanowili ogółem 16 nowych rekordów powiatu, z których 12 należy do uczniów L.O. Najwszechstronniejszym lekkoatetą powiatu jest Florian Berliński.

Na uwagę zasługuje dobra praca szkolnych sekcji wodnych, które pod kierunkiem swych instruktorów Władysława Ratajczaka i Henryka Malaka wykorzystują dwa jeziora w Wolsztynie. Na tegorocznych mistrzostwach Wielkopolski na Malcie kajakarze MKS Wolsztyn zajęli w ogólnej punktacji VI miejsce, a w kategorii dzieci — IV lokatę. MKS prowadzi wzorową szkołę kajakarzy i liczy

na sukcesy w III WIM w Poznaniu. Solidną zaprawę zimową prowadzi również młodzi żeglarze międzyzszkolnego ośrodka sportowego.

Najwięcej chłuby od 12 lat przysparza Wolsztynowi drużyna siatkarzy Ludowego Klubu Sportowego Skra, b. drugoligowiec i mistrz Polski Zrzeszenia LZS. Obecnie Skra gra w lidze okręgowej. Na 10 rozegranych spotkań Skra wygrała 8 i 2 przegrała.

Do Skry zostanie również przyłączona sekcja kolarska LZS przy POM, w której obok znanego w kraju Floriana Andrzejewskiego z Rostarzewa (m. in. trzeci na mistrzostwach Polski w Puławach) co raz większe postępy robią Maciej Urbaniak, Seweryn Wujec, Grzegorz Musielak i Marek Grobys.

Wiodącym kołem wśród 59 LZS-ów powiatu wolsztyńskiego jest Ludowy Zespół Sportowy przy Państwowym Technikum Rolniczym, trenowany przez Witolda Karzłowiaka. W grupie lekkoatletów wyróżniają się rekordzistka powiatu w skoku wwyż Barbara Żurek z Żodnia i rekordzista Polski juniorów w biegu na 2000 m z przeszłości (5.52.8 min.), Mirosław Mrozkowiak z Wolsztyna.

Ogólnie trzeba ocenić, że sportowcy wolsztyńscy osiągnęli w 1972 r. nieźle wyniki i liczą na jeszcze lepsze w nowym roku 1973, przygotowując się solidnie do najważniejszej imprezy — II Wielkopolskich Igrzysk Młodzieży w Poznaniu. (kh)

Oborniki

Szkolne mistrzostwa tenisa stołowego

„Z nadejściem zimy życie sportowe przenosi się do sal i świetlic, a jedna z dyscyplin mających w tym okresie największą popularność jest tenis stołowy. Szczególnie zaś masowo uprawia go młodzież szkolna tak w miastach, jak i na wsi. Potwierdza to duża liczba startujących i coraz lepszy poziom dorocznych mistrzostw powiatu obornickiego. Tegoroczne, rozegrane w sali obornickiej „dwójki”, zgromadziły na starcie 52 dziewcząt i chłopców z niemal wszystkich tamtejszych szkół podstawowych. Organizatorzy — ZP ZSZ i PZ LZS, dołożyli starań, by sprawnie przeprowadzić imprezę i rzeczywiście wypadła ona na plątkę.

Nadspodziewanie dobre wrażenie pozostawiły po sobie dziewczęta, których pojedynki były ciekawe i w większości bardzo wyrównane. Po wielu emocjach zwyciężyła reprezentantka gospodarzy — Hanna Krukowska, mogąca już przy tym poziomie gry z powodzeniem walczyć wśród seniorów. Tytuł wicemistrzyni zdobyła przedstawicielka SP nr 1 Oborniki — Krystyna Barnaś, a III miejsce Anna Boro-wiak ze SP nr 2 z Rogoźna. Mistrzem celuloidowej piłeczki został zaś Zdzisław Wólczyński z Budziszewka przed Marianem Budzińskim (SP nr 1 Rogoźno) i Waldemarem Cielewiczem (SP nr 2 Oborniki). Zdobywcę czołowych lokat otrzymał dyplomy i upominki. (bop)

WKÓRÓTCE RAJD MONTE CARLO

Organizatorzy podali już dokładny termin startu przyszłorocznego samochodowego Rajdu Monte Carlo. Zawodnicy startujący z Warszawy wyruszą na trasę 19 stycznia 1973 r. o godzinie 14.23 ze Stadionu Dziesięciolecia. Na liście startowej punktu warszawskiego znajduje się 18 samochodów. (o-b)

Hokej na lodzie

Trudne zadanie Zjednoczonych

Krótką, bo zaledwie miesięczną przerwę w rozgrywkach mistrzostw mają w tym sezonie hokeiści II ligi. Rewanżowa runda spotkań rozpoczyna się już w pierwszą niedzielę stycznia.

Runda ta nie będzie łatwa dla jedynego reprezentanta Wielkopolski w tych rozgrywkach — drużyny Zjednoczonych z Wrześni. Na półmetku sezonu hokeiści wrzesińscy zajmują ósmą lokatę z 11 punktowym dorobkiem. Tyle samo punktów mają zajmujące 7 i 9 miejsce w tabeli, drużyny Dolmieu Wrocław i Włókniarza Pabianice. Zdecydowanym liderem jest zespół sosnowieckiego Zagłębia, który jest na najlepszej drodze do powrotu w szeregi ekstraklasy. Na pozostałe pytania, tzn. czy awans wywalczą także hokeiści Unii i które drużyny opuszczą drugą ligę — dowiemy się z wyników rundy rewanżowej.

Nielatwe zadanie utrzymania się w gronie drugoligowców stoi przed Zjednoczonymi. Aby tego dokonać drużyna ta musi zdobyć prawie połowę punktów z możliwych do osiągnięcia, co z pewnością nie będzie zadaniem łatwym. 6 i 7 stycznia na Bogdaniec zobaczymy wicelidera tabeli — Unię Oświęcim. Zdobycie chociażby jed

nego punktu w tym spotkaniu będzie sukcesem. Nielatwy będzie również wyjazd w następnym tygodniu do Opola.

Wydaje się, że dwie ostatnie (w styczniu) kolejki spotkań powinny przynieść Zjednoczonym komplet zwycięstw. 20 i 21 oraz 27 i 28 na Bogdaniec wystąpią drużyny Dolmieu i Polonii Bytom. Punkty w dzim także w meczu z Włókniarzem Pabianice — tylko czy to wystarczy?

Poprawienie dorobku punktowego w meczach wyjazdowych w Krakowie, Sanoku czy na zakończenie rundy — u lidera tabeli w Sosnowcu to zadanie bardzo trudne. Może więc brakujące punkty dostarczy Stoczniovec? Tego tydzień rozważania są często zawodne — ale na tym przecież nie koniec urok sportu. Nie zawsze jednak wynik jest wielką niewiadomą. Forma jaką zaprezentowały drużyny w pierwszej rundzie spotkań pozwala typować ostateczne wyniki. Coś w rodzaju totalizatora, w którym stawiamy na Zjednoczonych. Upoważnia nas do tego rosnąca forma zawodników tej drużyny w ostatnich meczach. Na ile nasze typy okazały się prawdziwe — okaże się już w pierwszych tygodniach przyszłego roku. (zb)

† Dnia 24 grudnia 1972 roku zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, tatuś, brat, dziadek, teść i szwagier, przeżywszy lat 64, sp.

FRANCISZEK PADALEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo,

o czym zawiadamia

RODZINA

33211g

† Dnia 24 grudnia 1972 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babcia i prababcia, sp.

KATARZYNA SPYCHAJ

z domu Janicka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Zawiadamia

RODZINA

Poznań, Przybyszewskiego 41 m. 6.

33178g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 grudnia 1972 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 45, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy tatuś, brat, szwagier, zięć, wujek i kuzyn, sp.

ZYGMUNT ŁUCZEWSKI

odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 14.30 w Opalenicy z kaplicy przy kościele parafialnym.

Pogrążone w smutku

żona z dziećmi i rodziną

Dom żałoby
Opalenica, 5 Stycznia.

33177g

† Dnia 26 grudnia 1972 r. zmarł w 87 roku życia, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy ojciec, teść i dziadek, sp.

CZESŁAW MARGOWSKI

oficer WP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.

Msza św. żałobna i pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godzinie 14 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

o czym z głębokim żalem zawiadamiają

żona, dzieci i wnuki

Gniezno, ul. 22 Lipca 11.

33164g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium Marian Fleisierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Skapski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. Telefon: centrala 600-41, faxy wszystkie działy informacyjne dla Czytelników — działy łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelnego — 454-09. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział Miejski — 659-39. Redakcja nocna — 430-73. 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. Biuro Ogłoszeń — Poznań Grunwaldzka 19. Telefon: 659-16, 600-41. Za treść i terminy druku odpowiada redakcja nie odpowiada. Rekopiów nie zamawianych redakcja nie zwraca. Druk: PZG Im M. Kasprzaka. Poznań. Zwierzchność: 3. Prenumerata: wplat bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półroczną (78 zł) lub rok (156 zł) przysyłana do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — „PIPIR Ruch”. Poznań Zwierzchność 3 na konto PKO nr 5-6-151; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-7

OHP — dla młodzieży wiejskiej



Będzie lepszy chleb

Choć hufce pracy znane są już dobrze młodzieży większych miast, która coraz chętniej korzysta z udostępnianych przez nie możliwości uzupełnienia nauki i zdobycia zawodu. Wojewódzka Komisja OHP starała się w mijającym roku, tak samo jak i w poprzednim, wyjść naprzeciw podobnym zamierzeniom chłopaków i dziewcząt ze wsi i małych miasteczek, gdzie nie ma większych zakładów przemysłowych i gdzie szansa przyuczenia do jakiegokolwiek pracy zawodowej — poza rolnictwem — jest znikoma.

Działalność Komisji OHP w środowisku miejskim cechowała różnorodność form. Prowadzono więc przede wszystkim ośrodki stażowe OHP dla absolwentów SPR i ZSR a także stacjonarne i dochodzące hufce pracy, hufce krótkoterminowe oraz praktyki wakacyjne dla uczniów SPR i ZSR.

OHP zamierza tę formę swej działalności nadal rozwijać. Krótkotrwałe hufce powoływane są przez zarządy powiatowe ZMW. Zadaniem ich jest podejmowanie zadań produkcyjnych, potrzebnych dla własnego środowiska. W br. w woj. poznańskim działało 24 powiatowych organizatorów takich krótkotrwałych hufców: współpracowali oni z władzami powiatowymi i organizacjami społecznymi. Tu także obok zajęć produkcyjnych prowadzono pracę wychowawczą, wciągając uczestników hufców w program działalności ZMW. Największe zapotrzebowanie na tego typu hufce występuje w rolnictwie i to w okresie najgorętszym (żniwa, wykopki), co jest niewątpliwie wynikiem zbyt słabej jeszcze mechanizacji prac rolnych. Krótkotrwałe hufce organizowane były również przy przedsiębiorstwach, podległych resortowi leśnictwa; młodzież pomagała tam uzupełnić drzewostan, zalesiać nowe tereny, sadzić drzewa i krzewy w parkach miejskich. Uczestnicząc w takich hufcach młodzi brali również udział w akcji „porządek” wykonując wiele prac z dziedziny gospodarki komunalnej.

moim Zdaniem Dziwne manieri konsumentów

Mówi sekretarz Powiatowego Komitetu Kultury i Sztuki w Obornikach — **STEFAN ZAŁUSKI**:
Największa wieś naszego powiatu — Ryczywół dorobiła się niedawno, prowadzonej przez Gminną Spółdzielnię, stylowej kawiarni, jakiej mało gdzie indziej. Wypicie „pół czarnej” w tak gustownie urządzonej kawiarni mogłoby być prawdziwą przyjemnością. Nie jest nią niestety, ponieważ przyjemny nastrój psują manieri bywalców.
W ostatnim czasie bywam bardzo często w ryczywolskiej kawiarni i za każdym razem obserwuję to samo: konsumenci siedzą przy stolikach w płaszczach i nakryciach głowy. Jeśli zaś już le zdejmą, to widzi się stopy odziele na... krzesłach. A przecież przy wejściu widnieje wywieszka „szatnia obowiązkowa” i jest na ten cel wydzielone miejsce. Uwagę na to zwracają też kelnerki, niestety, bezskutecznie.
Dziwny jest dla mnie fakt, że dorosłym trzeba tłumaczyć konieczność przestrzegania takich zarządzeń. Ma ono przecież na względzie estetykę lokalu i kulturę na codzień. Kierownictwo ryczywolskiej kawiarni powinno bardziej konsekwentnie egzekwować ustalone przepisy.

W związku z wprowadzoną ostatnio zmianą przepisów, dotyczących odbywania stażu (m.in. skracających jego czas) — zapotrzebowanie na ośrodki zmalało.
Na początku roku szkolnego 1972/73 rozwiązano więc trzy takie placówki szkoleniowe, a w pozostałych pięciu uczestniczyło 81 osób. 40 proc. spośród nich podjęło pracę w macierzystych przedsiębiorstwach.
Stacjonarne hufce utworzone celem umożliwienia młodzieży (zwłaszcza tej pochodzącej z rodzin gorzej zarabiających) zdobycie przygotowania do czynnego uczestnictwa w życiu gospodarczym a także społecznym kraju. Stąd różnorodność zadań tych hufców, które podejmowały nie tylko szkolenie zawodowe lecz także pracę ideowo-wychowawczą, kulturalną, sportową.
Sześć spośród ośmiu istniejących w Wielkopolsce stacjonarnych hufców pracy działa przy przedsiębiorstwach typu rolniczego, zwłaszcza budowlanych. Poza pracą produkcyjną członkowie tych hufców włączali się do wszystkich akcji, podejmowanych przez ZMW na terenie Wielkopolski („Każdy kłós na wagę złota”, wykopki, współudział w czynach społecznych mieszkańców itd.). Ten typ hufców — jak wynika z obserwacji — najlepiej się sprawdza dlatego też Wojewódzka Komisja

Skończą się wkrótce kłopoty mieszkańców Gołańczy (pow. Wągrowiec) z nabyciem pieczywa. Czynna dotąd mała piekarnia nie zaspokajała miejscowych potrzeb, często korzystano więc z pomocy pobliskich zakładów spracowujących chleb z Margonin lub Wapna. Sytuacja poprawi się z chwilą uruchomienia, wybudowanej kosztem 4,5 mln zł nowej piekarni (na zdjęciu). Pierwsze pieczywo wyprodukuje nowy zakład jeszcze w bieżącym roku. Piekarnia czynna będzie na 3 zmiany, a dobra jakość jej wyrobów zapewnią nie tylko nowoczesne, w pełni zautomatyzowane urządzenia ale również wysoko kwalifikowana załoga. Na dobie zakład produkować będzie 5,5 tony pieczywa: chleba, bułek i ciastek. W nowym chlebie znajdują się również obzerne pomieszczenia socjalne. Piekarnia nie jest jedyną inwestycją nielocowego GS-u. Trwa budowa magazynu nawozowego, a kosztem 7,5 mln zł., wybudowany zostanie w przyszłym roku magazyn paszowy. Podejmie się też prace przy budowie rozlewni piwa i wytwórni wód gazowanych. (za)

Fot. — H. Kamza

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM I: 8.05 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr J. Młodziejowski; 8.35 „Sociorama”; 9—15.00 Przerwa konserwacyjna; 15 „Z twórczości Maurice Ravela” w 35 rocznicę śmierci kompozytora; 17.15 Aud. ekon.; 17.25 Kronika dnia dzisiejszego — „Trzeciak”; 17.55 Radioexpress; 18.05 Chór Chłopców i Męski p/d S. Stuligrosza; 18.20 „Widnokrąg” — program oświatowy; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Poeta i jego świat — S. Poetki; 20.01 Wieczór literacko-muzyczny z Poznania; 22.33 Za trzy dni Sylwester; 22.45 Krok w mgle; „Podwójny cel” — opow.; 23.15 „Horyzonty muzyki”.

Z Kórnika Gdzie szukać winnych przestojów wagonów?

Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” oraz zakłady pracy, korzystające z transportu kolejowego, płacą bardzo często wysokie kary pieniężne za zbyt długi postój nierozładowanych wagonów. Czy wina za ten stan rzeczy leży wyłącznie po ich stronie? Rozmawiałem na ten temat z zawiadowcą stacji kolejowej, która nie mogła dać w godzinach porannych odpowiedzi kierownikowi transportu GS czy i kiedy będą do rozładowania wagony. Dlaczego? O-tóż kierownictwo stacji także tego nie wie i nie ma konkretnych danych na ten temat ze stacji węzłowych.
Wagony przeznaczone np. dla GS w Kórniku, przechodzą bardzo skomplikowany cykl „przesiadek”. Odcina się

je bowiem od zestawu, którym przybyły, by na ich miejsce dołączyć transport pilniejszy. Tamte natomiast czekają na bocznicę na następne okazje — czasami dzień lub więcej. Postoje powodowane są też przez awarie parowozów. Skutki są takie, że w ciągu 2—4 dni nie ma w ogóle wagonów do rozładowania, natomiast w następne nadchodzi ich 11, a nawet więcej. Oczywiście, ekipa 4—5 osobowa nie może wyładować towaru w oznaczonym czasie, za co „sypią się” wysokie (kilkadziesiąt tysięcy zł) kary za przetrzymywanie wagonów.
Warto by zapytać dyrekcję PKP, kto odpowiada i kto płaci za przestoje tych wagonów na bocznicach? (sn)

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA
CZWARTEK — PROGRAM I: 9 — (kolor): „Teleferie” — „Wier-na gołabka” — film; 10 — (kolor): Z cyklu: „Stygnie ucieczki” — film serjany nt. „Kondotier Bartolomeo Colleoni”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — II Telewizyjny Festiwal Włodzisław Łalkowski dla Dzieci — Morciniec „Jak górnik Bulandra diabła oszukał” — widow. Państw. Teatru Lalek „Baniatuka” w Biel sku Białej; 17.45 — PKF; 17.55 — (kolor): ZSR — „Białoruska SRR” — program przygotowany przez TV radziecka; 19.10 — Przynominamy radzim; 19.20 — (kolor): Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Teatr Kobra Terence Peely — „Kto zabił świętego Mikołaja”; 21.20 — Z cyklu: „Dziecko w świe-

Z Leszna Nowe oddziały PS w służbie trakcji

Leszczyński Oddział Trakcji PKP, który należy do przodujących w poznańskiej DOKP, osiągnięcia eksploatacyjne i produkcyjne zawdzięcza m.in. szeroko rozwiniętemu współzawodnictwu pracy.
Służba ta dotąd miała 42 brygady pracy socjalistycznej oraz jeden Oddział PS. Wyróżnienie to nadano załozce warsztatu napraw urządzeń technicznych. Ostatnio tytuł Oddziału Pracy Socjalistycznej wywalczyły również: warsztat napraw parowozów, kierowany przez Stanisława Sadowskiego oraz Odcinek Elektro-

energetyczny, prowadzony przez zawiadowcę Zdzisława Waszyńskiego. Oprócz tego 6 brygad parowozowych i jedna z warsztatu obsługi zapadni zdobyły miana brygad pracy socjalistycznej.
Podobnie wyróżniono 8 brygad (rewizji, naprawy bieżącej i rewidentów wagonów) leszczyńskiej Wagonowni oraz dwie brygady w podległej jednostce na stacji Krotoszyn.
Wręczenie odznak, proporczyków i dyplomów odbyło się na akademii poświęconej zlotym godom Związku Radzieckiego. (r)

Z kroniki sądcwaj

Kiedy zwierzchnicy mówią: kłamcie...

Prawidłowo przeprowadzona inwentura czyli spis z natury była zjawiskiem wyjątkowym w latach 1968 — 70 w cegielniach podległych Pilskim Zakładowi Ceramiki Budowlanej (PZCB). Niezwykłość taka zdarzyła się m.in. we Wronkach. W tamtejszej cegielni prawdziwa inwentura wykazała poważny niedobór. Aliści pełniący obowiązki zastępcy dyrektora do spraw technicznych PZCB — Ryszard Chęciński unieważnił ten rezydent, powołał nową komisję i polecił jej przeprowadzić inwenturę na podstawie zapisów w kartotekach. W ten sposób manko zostało zlikwidowane (w każdym razie na papierze), tym bardziej, że arkusze pierwszego rezydentu gdzieś się zapodziały.

Prawidłowa inwentura zdarzyła się również w cegielni w Sierakowie i też ujawniła niedobory. To pomyłka — stwierdziły osoby materialnie odpowiedzialne i nie podpisały arkuszy rozliczeń. Znalazły poparcie w dyrekcji PZCB: kierownik produkcji Stanisław Wiśniewski polecił nie wykazywać niedoboru, twierdząc, że w następnym kwartale zostanie uzupełniony. Nie wykazano — ponowny rezydent przeprowadzony przy pomocy kartotek zakończył się tak jak we Wronkach.

By ten system działał niezawodnie Wiśniewski polecił kierownikowi cegielni przeprowadzić inwentury w oparciu o dane, zawarte w kartotekach magazynowych, zamiast na podstawie spisu z natury. M.in. dla tego oraz w związku z specyfiką ustalania zadań planowych w tej branży, biegły z zakresu księgowości stwierdził w toku postępowania karnego, że nie da się ustalić w jakim stopniu niedobór 4,7 mln zł — ujawniony w cegielniach przez PIH — jest rzeczywistym niedoborem wyrobów ceramicznych, a w jakim stopniu niedoborem kartotekowym, powstałym w wyniku ujmowania w sprawozdaniach fikcyjnych danych. Sąd Wojewódzki w Poznaniu przyjął więc, że większość oskarżonych w tej sprawie swoim działaniem przyczyniła się do powstania poważnej szkody, która w znaczącej mierze była bliżej określona.

Falszerstwo na co dzień — oto zasada, którą kierowała się część ówczesnych odpowiedzialnych funkcjonariuszy PZCB dążąc do uzyskania premii i nagród z tytułu pełnego wykonania zadań planowych. Do machinacji wciągała kierowników cegielni — podległych PZCB — w Pile i w powiatach Chodzież, Trzcianka, Międzybóże, Szamotuły i Wągrowiec.
W PZCB plany produkcyjne

nie zawsze były wykonywane, zawsze jednak chciano otrzymać premie i nagrody. Dlatego Chęciński i Wiśniewski polecali pracownikom poszczególnych cegielni, a zwłaszcza ich kierownikom wykazywać w sprawozdaniach z produkcji dane wyższe od rzeczywistych. Niezależnie od tego Wiśniewski niektóre z tych sprawozdań sam „upiększał”, po czym sporządzał sprawozdanie zbiorcze, z którego wynikało, że jednostki podległe PZCB wykonywały plany produkcyjne. Tak spreparowany dokument trafiał do Zjednoczenia Przemysłu Ceramiki Budowlanej w Warszawie, które w rezultacie niestudnie uruchamiało poważne fundusze plac oraz premie i zakładowe. Z pieniędzy tych wypłacano z kolei premie i nagrody dla pracowników dyrekcji PZCB i kierowników cegielni.

W sprawie tej prokurator postawił w stan oskarżenia również b. dyrektora PZCB — Adama Grzeszczaka. Został on przez Sąd uniewinniony.
Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

ZObornik

Pomoc przyszła w porę

Do niedawna warunki pracy w Mieszalni Pasz Gminnej Spółdzielni w Ryczywle (w pow. obornickim), były bardzo złe. Brak urządzeń socjalnych, mała funkcjonalność hali produkcyjnej, niewłaściwy stan bezpieczeństwa przeciwpożarowego oraz bhp zmusiły zarząd spółdzielni do podjęcia prac remontowych.
Wygospodarowano około 1 miliona złotych na renowację mieszalni. Zmodernizowana została hala produkcyjna, założono nowe oświetlenie, unowocześniono i rozbudowano magazyn. Urządzono też szatnię i jadalnię, oraz zainstalowano centralne ogrzewanie. (tin)